

# WYROK

## **W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

Dnia 27 września 2017 r.

Sąd Rejonowy w Legionowie III Wydział Rodzinny i Nieletnich

w następującym składzie:

Przewodniczący: SSR Dorota Hańczyc-Górska

Protokolant: Marta Nowakowska

po rozpoznaniu w dniu 20 września 2017 roku w Legionowie na rozprawie

sprawy z powództwa A. M. (1)

przeciwko K. M. (1)

przy udziale Prokuratora Edyty Ulatowskiej-Stojak

o ustanowienie rozdzielności majątkowej

I. ustanawia rozdzielność majątkową małżeńską powstałą w wyniku zawarcia małżeństwa pomiędzy A. M. (2) z domu B. a K. M. (1) w dniu 25 kwietnia 1991 roku w W. przed kierownikiem Urzędu Stanu Cywilnego (...) W. akt małżeństwa o oznaczeniu (...) z dniem 27 października 2016 roku;

II. w pozostałej części powództwo oddala;

III. koszty procesu pomiędzy stronami wzajemnie znosi;

IV. zasądza od powódki A. M. (1) kwotę 442,80 (czterysta czterdzieści dwa 80/100) złote na rzecz Skarbu Państwa - kasa Sądu Rejonowego w Legionowie tytułem zwrotu wydatków poniesionych w toku postępowania.

## **UZASADNIENIE**

W dniu 27 października 2016 roku A. M. (1), działając przez profesjonalnego pełnomocnika, wniosła o ustanowienie rozdzielności majątkowej powódki i pozwanego K. M. (1) z dniem 1 sierpnia 2012 roku, których wspólność małżeńska powstała w wyniku zawartego przez nich małżeństwa w dniu 25 kwietnia 1991 roku przed Kierownikiem Urzędu Stanu Cywilnego (...) W. (dowód: akt małżeństwa nr IV (...), k. 45), ustanowienie kuratora dla pozwanego nieznanego z miejsca pobytu oraz zasądzenie od pozwanego na rzecz powódki kosztów postępowania według norm przypisanych. W uzasadnieniu wskazała, że strony nie zawierały umów majątkowych małżeńskich. Od dnia 1 sierpnia 2012 roku pozostają w faktycznej separacji, albowiem w tej dacie pozwany wyprowadził się ze wspólnie zajmowanego lokalu. Od tego czasu strony ostatecznie zaprzestały prowadzić razem gospodarstwo domowe, a powódka utrzymuje siebie i syna z własnej pensji, a także dzięki pomocy swojego ojca Z. B.. Ustały także między stronami wszelkie stosunki małżeńskie, brak jest między nimi więzi fizycznej, duchowej i gospodarczej. Po dniu 1 sierpnia 2012 roku pozwany utrzymywał kontakt jedynie z synem, odwiedzając go raz w miesiącu, jednakże podczas tych odwiedzin nie nocował w mieszkaniu wspólnie z powódką. Mąż powódki nie jest nigdzie zameldowany na pobyt czasowy, ze względu na poszukujących go wierzycieli, a ponadto zgodnie z informacją uzyskaną od syna stron – K. M. (2) planuje w najbliższym czasie wyjechać za granicę do pracy. Mąż powódki ukrywa swoje miejsce pobytu przed całą rodziną, a także nie odpowiada na telefony. W trakcie związku małżeńskiego K. M. (1) prowadził przedsiębiorstwo, jednakże zaprzestał

placenia należności podatkowych, a także wypłacania pracownikom pensji. W związku z rosnącym zadłużeniem pozwanego, a także brakiem regulowania należności, na jedynym posiadanym przez strony majątku tj. 25,04 m<sup>2</sup> kawalerce położonej przy ul. (...) w J. ustanowiono hipotekę przymusową na łączną kwotę 259.501, 27 zł. Zgodnie z jej twierdzeniami, powódka spłaca to zadłużenie samodzielnie. Przy czym, nie zna ona żadnych innych wierzycieli pozwanego za wyjątkiem wskazanych w księdze wieczystej oraz z postępowania egzekucyjnego (pozew: k. 4-9.)

Pełnomocnik powódki i powódka podtrzymali w całości powództwo do dnia zamknięcia rozprawy w dniu 20 września 2017 roku (k.152). Natomiast na rozprawie w dniu 26 kwietnia 2017 roku pełnomocnik powódki wniósł o zwolnienie jej z kosztów sądowych ze względu na jej złą sytuację finansową (k. 107).

W związku z zawartym w pozwie żądaniem powódki, postanowieniem z dnia 2 stycznia 2017 roku Sąd Rejonowy w Legionowie ustanowił dla nieznanego z miejsca pobytu K. M. (1) kuratora w osobie adw. P. G. (1) (k.51).

W dniu 4 października 2017 roku kurator nieznanego z miejsca pobytu pozwanego – adw. P. G. (1) – wniósł do tutejszego Sądu odpowiedź na pozew. W swoim piśmie procesowym wskazał, że na podstawie poczynionych przez niego dotychczas ustaleń miejsce pobytu pozwanego rzeczywiście nie jest znane, w związku z czym zasadne jest prowadzenie dalszego postępowania z udziałem kuratora. W ocenie kuratora pozwanego K. M. (1) prima facie w świetle wskazanych w pozwie okoliczności faktycznych zasadne może być ustanowienie między stronami rozdzielnosci majątkowej z datą wsteczną tj. od dnia 1 sierpnia 2012 roku. Zabezpieczone hipoteką przymusową należności z tytułu składek na ubezpieczenie społeczne dochodzone są bowiem na podstawie tytułów wykonawczych wystawionych po postulowanej dacie ustanowienia rozdzielnosci majątkowej. Równocześnie jednakże adw. P. G. (2) podniósł, że z załączonych do pozwu dokumentów nie wynika, aby długi spłacane przez powódkę wynikały tylko z winy pozwanego, a czynności będące podstawą powstania długu mogły zostać dokonane za zgodą powódki, co przeczyłoby tezie o braku możliwości zgodnego zarządu majątkiem. W konkluzji, mając powyższe na uwadze oraz wobec braku możliwości uzyskania stanowiska pozwanego co do twierdzeń podniesionych w pozwie, jego kurator stwierdził, że nie jest w stanie w chwili obecnej zająć merytorycznego stanowiska co do żądań ustanowienia rozdzielnosci majątkowej od dnia 1 sierpnia 2012 roku (odpowiedź na pozew: k. 71-73).

Następnie na rozprawie w dniu 26 kwietnia 2017 roku, kurator oświadczył, że podtrzymuje stanowisko zawarte w odpowiedzi na pozew (k. 105) oraz wniósł o przesłuchanie powódki i odroczenie ogłoszenia wyroku w sprawie z uwagi na możliwość próby kontaktu z pozwanym (k. 107).

Prokurator na rozprawie w dniu 26 kwietnia 2017 roku przyłączył się do pozwu, tj. wniósł o zniesienie wspólności majątkowej małżeńskiej między A. M. (1) i K. M. (1) z dniem 1 sierpnia 2012 roku (k. 105). Z kolei na rozprawie w dniu 20 września 2017 roku wniósł o ustanowienie rozdzielnosci majątkowej między stronami z dniem 27 października 2016 roku (k.152).

Pozwany K. M. (1) w dniu 5 maja 2017 roku wniósł do tutejszego Sądu pismo zatytułowane zawiadomienie, w którym wskazał swoje miejsce pobytu i aktualny adres do korespondencji (zawiadomienie: k.108).

W toku rozprawy w dniu 30 maja 2017 roku pozwany złożył odpowiedź na pozew, w której wniósł o ustanowienie rozdzielnosci majątkowej między nim i A. M. (1) z dniem wniesienia pozwu oraz o zasądzenie od powódki na rzecz pozwanego zwrotu kosztów postępowania. W uzasadnieniu swojego stanowiska, wskazał, że neguje wszelkie okoliczności podniesione przez powódkę w zakresie uzasadniającym ustanowienie rozdzielnosci majątkowej z datą wsteczną. Podniósł, że separacja faktyczna nie istniała między stronami w dacie wskazanej przez stronę powodową, ale powstała dopiero w miesiącu lipcu 2016 roku. Do tego czasu pozwany partycypował w utrzymaniu swoich bliskich, a jego udział nie był marginalny. Wskazał, że nie zaciągał zobowiązań na szkodę rodziny, a jedynie w celu poprawy jej sytuacji finansowej, zaznaczając jednocześnie, że jego żona miała wiedzę o jego decyzjach finansowych i akceptowała je (odpowiedź na pozew: k. 125-126).

Swoje stanowisko pozwany podtrzymał aż do zamknięcia rozprawy w dniu 20 września 2017 roku (k.152).

Postanowieniem Sądu Rejonowego w (...) z dnia 30 maja 2017 roku adw. P. G. (1) został zwolniony z pełnienia funkcji kuratora procesowego dla nieznanego z miejsca pobytu pozwanego K. M. (1) (k. 144).

### **Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny:**

W dniu 25 kwietnia 1991 roku powódka A. M. (2) z domu B. zawarła z pozwanym K. M. (1) przed Kierownikiem Urzędu Stanu Cywilnego w W. związek małżeński (dowód: odpis skrócony aktu małżeństwa k. 45). Ze związku tego pochodzi dorosły syn stron, który obecnie studiuje wieczorowo oraz podjął pracę, aby samodzielnie opłacać studia. Nie jest on jeszcze w pełni zdolny do samodzielnego utrzymywania się. Strony nie zawierały umowy majątkowej małżeńskiej. (bezsporne)

Do majątku wspólnego stron wchodzi nieruchomość w postaci lokalu mieszkalnego o powierzchni 25,04 m<sup>2</sup> znajdującego się przy ulicy (...) w miejscowości J., powiat (...), województwo (...) dla której prowadzona jest księga wieczysta o nr (...) (dowód: wydruk treści księgi wieczystej k. 19-29). Mieszkanie to jest w stanie developerskim i nie zostało nigdy wykończony. Nieruchomość nie została do tej pory sprzedana, gdyż ma zostać zlicytowane na poczet zaległości finansowych K. M. (1). Żona pozwanego od początku wiedziała o wskazanym przeznaczeniu mieszkania. Przedmiotowa nieruchomość weszła do majątku wspólnego małżonków w związku z upadłością firmy budowlanej, budującej osiedle, na którym lokal ten się znajduje. Wtedy pozwany uzyskał od syndyka w sumie trzy mieszkania tj. : wskazane wcześniej, które weszło do majątku wspólnego stron oraz jeszcze dwa inne mieszkania, które zostały sprzedane a zysk z tej transakcji przeznaczony na zaległości finansowe męża powódki.

Małżeństwo A. M. (1) i K. M. (1) nie układało się dobrze, a między stronami dochodziło do konfliktów. Pozwany niekiedy spożywał – w ocenie jego żony – w zbyt dużych ilościach alkohol, co jej nie odpowiadało i budziło spory. Na tle jednego z takich konfliktów została pozwanemu założona Niebieska Karta.

Początkowo jedynie pozwany utrzymywał rodzinę, a powódka nie pracowała i zajmowała się synem. Nie pracowała przez 10 lat. Zaczęła aktywność zawodową, gdy dziecko stron było w trzeciej klasie szkoły podstawowej. Najpierw pracowała jedynie popołudniami, żeby opiekować się synem. Ze względu na swój stan zdrowia (zwłaszcza problemy z kręgosłupem) A. M. (1) miała przerwy w pracy, nie partycypując w tym okresie swoim dochodem w utrzymaniu rodziny. Bywało, że pracowała kilka miesięcy, a potem miała dłuższe przerwy w pracy, o czym świadczy to, że pracowała ona w sklepie 2-3 lata, a potem miała przerwę w pracy od 2009 roku do 2013 roku. Następnie pracowała niezarejestrowana pół roku, później na umowę zlecenie i obecnie znów pracuje.

Zważywszy na powyższe, przez 25 lat trwania związku, żona pozwanego była aktywna zawodowo przez 11 lat. Przez cały ten czas, gdy powódka pozostawała bez żadnego dochodu, jej mąż utrzymywał rodzinę. Rodzinie pomagał również finansowo ojciec powódki.

K. M. (1) od 1995 roku prowadził on działalność gospodarczą, która jest nadal zarejestrowana (dowód: wydruk z (...), k. 75). Firma ta działała aktywnie na rynku do 2013 roku, obecnie nie ma już zleceń. Działalność nie przynosi już dochodu. Prowadzona przez pozwanego firma upadła w następstwie upadku innych firm, z którymi współpracowała. W związku z prowadzoną przez męża powódki działalnością gospodarczą doszło do powstania wielu długów. Są to należności na rzecz Urzędu Skarbowego i Zakładu Ubezpieczeń Społecznych, które są zabezpieczone hipotekami przymusowymi na wskazanej powyżej nieruchomości, której strony są właścicielami (dowód: wydruk z treści księgi wieczystej: k. 19-29). W 2012 roku pozwany wyjechał do pracy w B.. Zaczął tam pracę przy budynku mieszkalnym, który już był w trakcie budowy. Podjęcie pracy poza miejscem zamieszkania nie wiązało się jednakże z wyprowadzeniem się z domu od żony i syna. Pozwany pracował wprawdzie poza domem, ale wracał do rodziny przynajmniej na każdy weekend lub na dłuższe okresy. W latach 2014-2015, wyjeżdżał na roboty w różne miejsca, gdzie akurat dostawał pracę We wskazanym okresie zdążyło się, że przez tydzień był poza domem, a następnie trzy tygodnie spędzał z rodziną. W tym czasie K. M. (1) prowadził aktywność zawodową również na terenie W., co pozwalało mu każdego dnia po pracy wracać do rodziny.

Od 2010 roku pozwany jest współdziałowcem spółki z ograniczoną odpowiedzialnością, której własnością jest samochód T. o wartości 2500 zł. Z tego samochodu korzystała i obecnie korzysta A. M. (1), dojeżdża nim do pracy. Tylko powódka korzysta zawsze z tego samochodu.

Mąż powódki uzyskiwane z pracy dochody przekazywał na potrzeby rodziny w tym również na spłatę zobowiązań wygenerowanych przez jego działalność gospodarczą. Były to kwoty o różnej wysokości, którymi powódka mogła dysponować na wydatki swoje i syna. Kwoty te pozwany (w zależności od okoliczności) zostawiał w domu na stole, w ten sposób, że jego żona mogła zupełnie dowolnie je wydawać, albo wysyłał przekazami, które choć adresowane na syna – na żądanie powódki – przeznaczone były na zaspokojenie potrzeb całej rodziny. (dowód: potwierdzenia nadania ekspresu pieniężnego k. 146, k. 146a) Małżonek strony powodowej nie wskazywał jednakże, na jakie konkretnie potrzeby rodziny mają być one przeznaczone i nie ograniczał w przedmiotowym zakresie swojej małżonki, lecz zostawiał jej swobodę wyboru. A. M. (1) – po uzgodnieniu z mężem – przekazywała również pieniądze komornikowi z racji na zadłużenie męża. Również, sam pozwany we własnym zakresie spłacał zadłużenie u komornika. Dążył do tego, żeby uregulować wszelkie należności. Sytuacja finansowa rodziny nie była jednakże stabilna i dochodziło często do odcinania prądu z powodu niezapłaconych rachunków. Zawsze jednak po odłączeniu prądu, należność była od razu spłacana, a prąd z powrotem podłączany.

Z momentem pierwszego podjęcia pracy poza domem tj. w B. w 2012 roku między stronami nie ustala więź natury fizycznej. Strony podejmowały wspólne współżycie. Z powodu spożywania przez pozwanego zbyt dużych – w ocenie jego żony – ilości alkoholu, stopniowo współżycie między stronami zanikało.

Ostatecznie pozwany wyprowadził się z domu w miesiącu lipcu 2016 roku, ponieważ doszedł do wniosku, że nie istnieją szanse na utrzymanie jego więzi z małżonką. Pozwany nie jest obecnie w żadnym związku. Mieszka na terenie znajomego, który prowadzi firmę. Ma możliwość bezpłatnego zamieszkiwania we wskazanym miejscu w zamian za ochronę firmy. Od momentu wyprowadzki, K. M. (1) nie ma udziału w utrzymaniu rodziny. Na razie nie przekazuje również pieniędzy na rzecz syna, ale ma zamiar wkrótce znów wspomagać go finansowo.

Pozwany ma wykształcenie zawodowe. Jest elektrykiem. Obecnie pracuje dorywczo, osiągając z tego tytułu kwoty po około 300 zł na 3 dni. Z zeznań o wysokości osiągniętego dochodu (poniesionej straty) w roku podatkowym 2015 oraz w roku podatkowym 2016 wynika wprawdzie, że K. M. (1) nie osiągnął ani w 2015 roku, ani 2016 roku żadnego dochodu (dowód: zeznania o wysokości osiągniętego dochodu za rok 2015 i za rok 2016: k. 128-141). Jest to jednakże związane wyłącznie z tym, że nie jest on nigdzie zarejestrowany.

A. M. (1) ma wykształcenie średnie. Jest z zawodu sprzedawcą-magazynierem. Aktualnie pracuje w sklepie ogólnospożywczym na stanowisku kasjer-sprzedawca, otrzymuje wynagrodzenie w wysokości 1975, 28 zł brutto, 1408,18 zł netto. Nie jest obciążona sądowymi lub administracyjnymi tytułami egzekucyjnymi (dowód: zaświadczenie k. 79). Za rok 2015 strona powodowa osiągnęła przychód w wysokości 21 199,36 zł, dochód w wysokości 19 864,36 zł (dowód: zeznanie o wysokości osiągniętego dochodu za rok 2015: k.81-87). Za rok 2016 osiągnęła ona przychód w wysokości 22 393,99 zł, a dochód w wysokości 21 058, 99 zł (dowód: zeznanie o wysokości osiągniętego dochodu za rok 2016: k. 88-91).

Obecnie między stronami nie toczy się sprawa rozwodowa.

Powyższy stan faktyczny Sąd rejonowy ustalił na podstawie w części dowodu z przesłuchania świadków: I. D. (k. 105 – verte – 106), K. M. (2) (k. 106 – 107), dowodu z przesłuchania stron: A. M. (1) k. 149 – verte – 150 – verte), K. M. (1) k. 150 – verte – 151 – verte) oraz dowodów z dokumentów.

Wiarygodny jest zdaniem Sądu dowód z przesłuchania pozwanego K. M. (1) (k. 150 verte – 151 verte) bowiem jego zeznania są logiczne, konsekwentne i przekonujące. Pozwany w sposób rzeczowy i spójny relacjonuje kolejne etapy swojej pracy oraz wskazuje na specyfikę wykonywania aktywności zawodowej poza miejscem zamieszkania. Jego wypowiedź odzwierciedla również realia wykonywanej działalności, a w ocenie Sądu Rejonowego należy przyznać, że

rzeczywiście pozwany nie mógł budować domu aż 4 lata w B. (k.150). Z zeznań tych wynika spójny obraz stopniowego rozpadu więzi między stronami, który jest zgodny z zasadami doświadczenia życiowego. Ponadto omawiane zeznania strony pozwanej korespondują ze zgromadzonymi w sprawie dowodami z dokumentów, z których wynika, że na mieszkaniu stron rzeczywiście zostały ustanowione hipoteki przymusowe (dowód: wydruk treści księgi wieczystej k.23-29) oraz, że pozwany nie osiągnął dochodu w latach 2015-2016 (dowód; zeznania podatkowe za rok 2015 i 2016 k. 128-141) i prowadził on działalność gospodarczą (dowód: wydruk z (...), k. 75). Twierdzenia pozwanego znajdują także w znacznej mierze potwierdzenie w zeznaniach syna pozwanego oraz samej powódki A. M. (1), która wskazywała, że przez wiele lat nie pracowała i mąż utrzymywał rodzinę. Miała też przerwy w pracy z uwagi na stan zdrowia.

W toku przesłuchania powódka przyznała, że od czasu wyjazdu męża do pracy poza miejscem zamieszkania, aż do jego ostatecznej wyprowadzki z domu strony prowadziły wspólne gospodarstwo domowe, a mąż przekazywał swoje zarobki na potrzeby rodziny oraz te związane z zadłużeniem (k. 149 verte – 150). Powódka przyznała bowiem, że pozwany przelewał pieniądze na komornika, którego ona spłacała, dostawała ona pieniądze od męża na spłatę jego należności (k. 149 verte). Powódka potwierdziła także, że K. M. (1), gdy wyjeżdżał do pracy to zostawiał pieniądze w domu na stole, a ona robiła z nimi co uważała, przy czym nie mówił konkretnie na co, pieniądze te przeznaczyć, a A. M. (1) brała je i wydawała na co chciała (k. 150 verte).

Jedynie częściowo zasługuje na wiarę dowód z przesłuchania strony powodowej (k. 149 verte – 150 verte) tj. w części w jakiej powódka wskazała, że między 2012 rokiem a ostateczną wyprowadzką męża w lipcu 2016 roku strony prowadziły wspólne gospodarstwo domowe, a także w części w jakiej jej zeznania korespondują z dowodem z przesłuchania pozwanego. W istocie powódka przyznała, że mąż pracował poza domem, utrzymywał ją i syna kiedy ona nie pracowała oraz w części dotyczącej posiadanych zadłużeń. (k. 149 verte – 150 verte). W tej części Sąd uwzględnił dowód z przesłuchania A. M. (1). Przyjąć należy natomiast, że w części, w której omawiane zeznania wskazują na to, że strony nie prowadziły wspólnego gospodarstwa domowego od dnia 1 sierpnia 2012 roku zeznania te nie zasługują na uwzględnienie jako wewnętrznie sprzeczne. W świetle powyższego, nie mogą się ostać także twierdzenia powódki, że rodzina była utrzymywana wyłącznie przez jej ojca. Za wiarygodne może być uznane jedynie, że ojciec powódki wspierał ją finansowo (k. 149 verte).

Sąd nie dał w przeważającej mierze wiary zeznaniom siostry powódki I. D. (k. 105 verte – k.106), ponieważ całokształt jej oświadczeń procesowych świadczy, o tym, że jako bliska krewna powódki miała zamiar bronić jej wersji wydarzeń i zeznawać na jej korzyść, nadto mogła nie mieć pełnej wiedzy o relacjach między małżonkami, jako obserwator zewnętrzny sytuacji i kształtować swój pogląd na stosunki między A. M. (1) i K. M. (1) w latach 2012-2016 jedynie w oparciu o informacje przekazywane jej przez siostrę, które bez wątpienia były przepełnione negatywnymi emocjami związanymi z pracą męża poza domem i posiadaniem zadłużeniem. W związku z powyższym nie mogą ostać się twierdzenia świadka jakoby pozwany partycypował w utrzymaniu rodziny jedynie w niewielkim stopniu i samodzielnie dysponował swoimi zarobkami na własne potrzeby (k. 105 verte). Za wiarygodne zeznania te można w związku z powyższym uznać jedynie w zakresie w jakim wskazują, że K. M. (1) pracował poza domem oraz, że strony mają wspólne mieszkania, a także że pozwany posiada zadłużenie wynikające z jego działalności gospodarczej (k. 105 verte – 106).

Zdaniem Sądu, zeznania syna stron K. M. (2) (k. 106 – k. 107 verte) są wiarygodne w zakresie w jakim wskazują, że pozwany pracował poza W., a także świadczą o problemach finansowych ojca świadka i trudnej sytuacji materialnej rodziny (k. 106-106 v.). Sąd odmówił im natomiast wiarygodności jako sprzecznym i niespójnym odnośnie całkowitego braku możliwości kontaktu z pozwanym, albowiem po udostępnieniu przez K. M. (2) kuratorowi procesowemu telefonu pozwanego udało się go poinformować o toczącym się z jego udziałem sprawie (k. 107).

W ocenie Sądu uznać należy za wiarygodne dowody z dokumentów złożone do akt, bowiem ich wiarygodności i autentyczności nikt nie kwestionował.

**Sąd Rejonowy zważył, co następuje:**

Zgodnie z art. 52 § 1 k. r. o. z ważnych powodów każdy z małżonków może żądać ustanowienia przez Sąd rozdzielnosci majątkowej. Natomiast po myśli art. 52 § 2 k. r. o. w wyjątkowych wypadkach sąd może ustanowić rozdzielnosc majątkową z dniem wcześniejszym niż dzień wytoczenia powództwa, w szczególności jeżeli małżonkowie żyli w rozłączeniu.

Ustawodawca nie zdefiniował pojęcia ważnych powodów. Jego rozumienie kształtują judykatura i doktryna. Punktem wyjścia jest uznanie, że ustrój małżeńskiej ustawowej wspólności majątkowej ma na celu wzmocnienie rodziny oraz zapewnienie jej ustabilizowanej bazy materialnej i najlepiej realizuje zasadę równych praw obojga małżonków w dziedzinie stosunków majątkowych stanowiących materialną podstawę funkcjonowania rodziny. Przez ważne powody, dające podstawę do zniesienia wspólności majątkowej zwykło się rozumieć sytuacje powstałe na skutek zachowania się jednego z małżonków polegające między innymi na zatrzymaniu majątku wyłącznie dla siebie i nie dopuszczanie współmałżonka do korzystania z niego, trwałe i zupełne rozkład pożycia małżeńskiego czy też separację faktyczną małżonków uniemożliwiającą im współdziałanie w zarządzie majątkiem wspólnym i najczęściej zarazem stwarzająca zagrożenie interesów majątkowych jednego lub nawet obojga małżonków. (tak: „Kodeks rodzinny i opiekuńczy z komentarzem” pod redakcją Kazimierza Piaseckiego, Wydanie 2 zmienione, „wydawnictwo Prawnicze LexisNexis”, Warszawa 2002, s. 277 i nast.).

W niniejszej sprawie poza sporem pozostaje okoliczność, że do konfliktów pomiędzy małżonkami dochodziło już wiele lat temu zwłaszcza na tle problemów finansowych, o czym może świadczyć to, że w wyniku jednego z konfliktów małżeńskich pozwanemu została założona Niebieska Karta. Jednak strony nadal prowadziły wspólne gospodarstwo domowe. Powódka korzystała i nadal korzysta, za zgodą męża, z samochodu osobowego stanowiącego własność spółki, w której udziałowcem jest jej mąż. Okoliczność, że pozwany pracował niekiedy poza W. i wracał do domu jedynie na weekend nie może świadczyć, o tym, że wyprowadził się z domu. W okresie od 2012 roku do 2016 roku K. M. (1) pracował również w W. i wtedy wracał każdego dnia po pracy do żony i dziecka. Nadto, zdarzało się, że wykonywał aktywność zawodową przez tydzień poza domem, by następnie trzy tygodnie spędzić z rodziną.

Cechami charakterystycznymi dla prowadzenia wspólnego gospodarstwa domowego są: udział i wzajemna ścisła współpraca w załatwianiu codziennych spraw związanych z prowadzeniem domu. W latach 2012-2016 pozwany bez wątplenia udział taki miał, konsultując z żoną kwestię spłaty zobowiązań oraz przekazując sumy pieniędzy na utrzymanie rodziny. Co należy podkreślić udział K. M. (1) w prowadzeniu wspólnego gospodarstwa domowego miał charakter stały. Oznacza to, że chwilowe pozostawanie pozwanego poza domem w związku z podejmowaną pracą zawodową nie może być bez najmniejszej wątpliwości równoznaczne z tym, że zaprzestał on współdecydować z żoną o losie rodziny, o jej wydatkach i innych sprawach dnia codziennego.

Jeśli osoby gospodarują wspólnie, oznacza to, że razem czymś zarządzają, dysponują. W rozpatrywanym kontekście chodzi więc o przyczynianie się do funkcjonowania wspólnoty poprzez wykonywanie na jej rzecz jakichkolwiek czynności. Możliwość zarządzania oznacza w istocie między innymi uprawnienie do uzgadniania przeznaczenia dochodu rodziny, a w okresie od roku 2012 do 2016 roku strony razem rozporządzały swoimi zarobkami. Nadto, przez wspólne prowadzenie gospodarstwa domowego rozumie się także pozostawanie na całkowitym lub częściowym utrzymaniu osoby, z którą się gospodarstwo domowe prowadzi, a powódka pozostawała na całkowitym bądź częściowym utrzymaniu męża po dniu 1 sierpnia 2012 roku. Co więcej, we wskazanym okresie strony łączyła więź fizyczna, strony współżyły ze sobą.

K. M. (1) wyprowadził się definitywnie w miesiącu lipcu 2016 roku, a zatem wcześniej strony prowadziły wspólne gospodarstwo domowe i nie jest zasadne żądanie A. M. (1) ustanowienia między nimi rozdzielnosci majątkowej małżeńskiej z dniem 1 sierpnia 2012 roku. Po tej dacie pozwany bowiem przekazywał swoje wynagrodzenie na potrzeby rodziny, uzgadniał z żoną kwestie spłaty należności finansowych. Mimo podejmowania czasem prac poza swoim miejscem zamieszkania prowadził on ze swoją małżonką wspólne gospodarstwo domowe, wracał przynajmniej na weekend do domu, czasem pracował tydzień poza domem, by następnie trzy tygodnie być z rodziną, a gdy pracował na

terenie W., to każdego dnia wracał do żony i syna. Z tego powodu wnosił on o ustanowienie rozdzielności majątkowej między małżonkami z dniem wniesienia pozwu.

Zgodnie z szeregiem orzeczeń Sądu Najwyższego, które Sąd Rejonowy podziela, okoliczność faktycznej separacji małżonków stanowi ważny powód zniesienia wspólności majątkowej małżeńskiej (tak na przykład: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 13 maja 1997 roku, III CK 51/97, OSNCP 1997r., nr 12, poz. 194, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 10 lutego 1997 r., I CKN 69/96, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 12 lutego 1997r., III CKN 96/96, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 13 stycznia 2000 roku, II CKN 1070/98 i wyrok Sądu Najwyższego z dnia 16 stycznia 2000 r., III CKN 585/98). W rozpoznawanej sprawie do rozpadu wszelkich więzi łączących małżonków, zdaniem Sądu Rejonowego, dochodziło w znacznym okresie czasu. Bez wątplenia w dniu złożenia pozwu przez A. M. (1) wszelkie więzi łączące strony już wygasły, w tym więź gospodarcza. Strony pozostawały w faktycznej separacji. Wtedy pozwany nie mieszkał już z rodziną, ponieważ stracił nadzieję na utrzymanie swoich więzi z żoną. Niełożył już na jej utrzymanie.

W niniejszej sprawie zdaniem Sądu Rejonowego zniesienie wspólności ustawowej majątkowej małżeńskiej pomiędzy stronami nie pozostaje także w sprzeczności z zasadami współżycia społecznego (art. 5 k. c.), bowiem małżonkowie M. faktycznie pozostają w separacji.

Na zniesieniu wspólności majątkowej między stronami nie ucierpi także interes wierzycieli, albowiem wierzytelności zabezpieczone są hipotekami przymusowymi na nieruchomości (dowód: wydruk treści księgi wieczystej, k. 19 – 29).

W tym stanie rzeczy w ocenie Sądu Rejonowego pomiędzy A. i K. małżonkami M. doszło do zupełnego i trwałego rozpadu wszelkich łączących małżonków więzi, brak jest jakichkolwiek szans, aby strony nawiązały ze sobą współżycie małżeńskie. Fakt, że pozwany definitywnie wyprowadził się z domu i nie chce kontaktować się z żoną ani przyczyniać się do utrzymania rodziny powoduje, że wykonywanie przez każdego z małżonków zarządu majątkiem wspólnym jest niemożliwe. Obecnie faktycznie każde z małżonków prowadzi oddzielne gospodarstwo domowe, we własnym zakresie i własnymi środkami zaspokaja swoje potrzeby. Wszystkie te okoliczności doprowadziły do wniosku, że istnieją podstawy do orzeczenia rozdzielności majątkowej pomiędzy stronami. Jak wskazał Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 14 stycznia 2005 roku (III CSK 112/04) przesłanką zastosowania art. 52 § 1 k. r. o. może być trwałe zerwanie wszelkich stosunków majątkowych oraz brak możliwości podejmowania wspólnych decyzji gospodarczych, będące konsekwencją uprzedniego ustania więzi rodzinnoprawnych między małżonkami i co za tym idzie powstania trwałego stanu separacji.

Znosząc majątkową wspólność ustawową małżeńską pomiędzy A. M. (1) i K. M. (1) z dniem 27 października 2017 roku Sąd Rejonowy miał na względzie okoliczność, że w tym dniu A. M. (1) złożyła pozew o ustanowienie rozdzielności majątkowej pomiędzy małżonkami. Przy ustanowieniu rozdzielności majątkowej z datą wcześniejszą niż dzień złożenia pozwu należy zważyć na to, że Sąd może ustanowić rozdzielność majątkową z datą wcześniejszą, ale może to nastąpić tylko w szczególnie wyjątkowych wypadkach, przede wszystkim jeżeli małżonkowie od dawna żyją w faktycznym rozłączeniu, na przykład do wielu lat mieszkają i żyją z dala od siebie, brak jest między nimi współdziałania. (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 4 czerwca 2004 roku, III CK 126/2003, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 11 grudnia 2008 roku, III CSK 371/2008) W ocenie Sądu Rejonowego żądanie powódki o ustanowienie rozdzielności majątkowej małżeńskiej od dnia 1 sierpnia 2012 roku nie może być uwzględnione, bowiem w tym czasie strony zamieszkiwały wspólnie i razem podejmowały decyzje dotyczące ich majątku oraz utrzymania rodziny. Wprawdzie pozwany pracował niekiedy z dala od miejsca swojego zamieszkania, ale nie wyprowadził się od rodziny. K. M. (1) przekazywał swoje dochody na rzecz swoich najbliższych, którymi jego żona mogła swobodnie dysponować. Uzgadniał również z małżonką kwestie dotyczące spłaty zadłużenia i przekazywał kwoty do przekazania dla komornika. Niezrozumiałe jest zatem żądanie ustanowienia rozdzielności majątkowej z tak odległym terminem (4 lat), jeżeli, małżonkowie po tej dacie podejmowali wspólnie decyzje dotyczące ich majątku. Skoro już wówczas, jak twierdzi powódka, istniały przesłanki ustanowienia rozdzielności majątkowej małżeńskiej, winna złożyć stosowne powództwo w tym czasie. W tych okolicznościach Sąd oddalił powództwo w pozostałym zakresie.

Zgodnie z zasadą wyrażoną w art. 100 k.p.c. w razie częściowego tylko uwzględnienia żądań koszty będą wzajemnie zniesione lub stosunkowo rozdzielone. Jako że Sąd uwzględnił powództwo tylko częściowo, a w pozostałym zakresie, co do żądania ustanowienia rozdzielnosci majątkowej od dnia 1 sierpnia 2012 roku, powództwo oddalił, koszty postępowania wzajemnie zniósł.

Sąd postanowił zasądzić od powódki A. M. (1) kwotę 442, 80 zł (czterysta czterdzieści dwa 80/100 złote) na rzecz Skarbu Państwa tytułem zwrotu wydatków poniesionych w toku postępowania. Jest to wynagrodzenie za pełnienie funkcji kuratora procesowego dla nieznanego z miejsca pobytu pozwanego. Nałożenie na powódkę obowiązku zwrotu wydatków poniesionych w toku postępowania jest zgodne z zasadą zawinięcia wyrażoną w art. 103 k.p.c. Stosownie bowiem do treści powołanego przepisu niezależnie od wyniku sprawy sąd może włożyć na stronę lub interwenienta obowiązek zwrotu kosztów, wywołanych ich niesumiennym lub oczywiście niewłaściwym zachowaniem (art. 130 § 1 k.p.c.). Powódka A. M. (1) w pozwie wskazała na konieczność ustanowienia dla pozwanego kuratora dla nieznanego z miejsca pobytu, uzasadniając to tym, że pozwany ukrywa się przed rodziną i nie ma z nim żadnego kontaktu. Tymczasem syn pozwanego dysponował numerem telefonu ojca, co umożliwiło kontakt z nim i poinformowanie go o toczącej się przed tutejszym sądem sprawie. Ostatecznie pozwany brał udział osobiście w postępowaniu sądowym, a kurator został zwolniony z pełnienia swojej funkcji.

Mając powyższe na uwadze, orzeczono jak w wyroku.

z/ 1. odnotować,

2. odpis doręczyć pełnomocnikowi powódki bez pouczeń,

3. za 14 dni lub z apelacją.